

ANDRZEJ DERDZIUK OFM^{Cap}

EKLEZJALNY CHARAKTER TEOLOGII MORALNEJ

Moralność chrześcijańska jest wyrazem wolnej odpowiedzi człowieka na Boże Objawienie i zawiera obok elementu ludzkiego pierwiastek boski, wpływający z udzielanej człowiekowi łaski. Dlatego etyczny sposób życia chrześcijanina ma charakter przymierza z Bogiem, w którym człowiek nie tylko przyjmuje Boże wskazania, ale odkrywa ich kompatybilność do własnych oczekiwań i doświadcza pomocy wspomagającej łaski. Tak rozumiana moralność nie ma charakteru heteronomii, uzależniającej człowieka od zewnętrznego prawa, ale przyjmuje kształt teonomii uczestniczącej, w której działanie jest podejmowane z motywu miłości¹. Rozpoznanie ojcowskiej miłości Boga owocuje udzieleniem odpowiedzi ze strony człowieka, który pragnie uczynić swe życie darem dla obdarowującego miłością Boga.

Rozpoznanie miłości Boga i uświadomienie sobie kształtu należnej odpowiedzi wymaga pośrednictwa, które jest realizowane w Chrystusie. Chrystus, pragnąc dotrzeć do każdego człowieka, ustanowił Kościół, który kontynuuje zbawcze dzieło pośredniczenia między Bogiem a ludźmi. W Kościele głosi się słowo Boże i sprawuje sakramenty oraz tworzy określony etos ludzkich zachowań współmierny otrzymywanym darom. Orędzie ewangelizacyjne zawsze jest związane z przesłaniem moralnym wyznaczającym kształt realizacji

Dr hab. ANDRZEJ DERDZIUK OFM^{Cap}, prof. KUL – prodziekan Wydziału Teologii KUL, kierownik Katedry Historii Teologii Moralnej KUL; adres do korespondencji: Al. Kraśnicka 76, 20-718 Lublin; e-mail: aderdziu@kul.lublin.pl

¹ Por. M. Machinek. *Teonomia uczestnicząca*. W: Jan Paweł II. *Encyklopedia nauczania moralnego*. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Radom 2005 s. 545.

powołania chrześcijańskiego. Dlatego życie moralne w sposób konieczny związane jest z Kościołem, w którym i przez który się ono dokonuje. Zakorzenie życia moralnego w Chrystusie domaga się pośrednictwa Kościoła jako przestrzeni spotykania Boga i doświadczania Jego działania.

Kościół stanowi jednocześnie przestrzeń do realizacji powołania chrześcijańskiego z racji społecznej natury człowieka, który do własnego rozwoju potrzebuje wspólnoty stawiającej wymagania i udzielającej pomocy. Jako środowisko wiary, opartej na świadectwie Apostołów i świętych, Kościół dostarcza wierzącym wzorów do naśladowania i wskazuje na drogi prowadzące do pełni doskonałej miłości. Powierzona Kościołowi troska o zachowanie integralnej wiary i moralności winna skłaniać chrześcijan do okazywania posłuszeństwa Magisterium, które wypowiada się w sposób nieomylny w tym zakresie. Dotyczy to nie tylko orzeczeń dogmatycznych, ale też szczegółowych rozstrzygnięć w kwestiach etycznych podawanych w oficjalnych wypowiedziach Kościoła. Świadomość przynależności do Kościoła staje się dla teologa moralisty wezwaniem do podejmowania twórczego dialogu z Magisterium w wyjaśnianiu i pogłębianiu pojawiających się problemów i przez to czyni teologa moralistę odpowiedzialnym za przekaz nienaruszonego depozytu wiary.

Odniesienie teologii do życia Kościoła określa też adresatów wypowiedzi teologii moralnej i skłania do poszukiwania adekwatnych sposobów docierania do nich z orędziem moralnym. Naturalnym adresatem przesłania teologii moralnej są ludzie wierzący, gdyż teologia jest nauką wiary, rozwijaną na podstawie danych zaczerpniętych z Objawienia. Dlatego ważne jest takie formułowanie refleksji, by miała ona na uwadze rozwój wiary i zachowanie integralnego dziedzictwa Kościoła. Nie może zatem teolog zaniżać stawianych wymagań, ani też rezygnować z wyjaśniania konieczności podjęcia krzyża. Orędzie moralne nie jest bowiem jedną z propozycji, która może być odrzucona bez szkody dla rozwoju osoby. Jest ono apelem do serca i sumienia jawiącym się jako droga do szczęścia i zabezpieczenie przed grożącym człowiekowi zagubieniem na bezdrożach grzechu.

I. REFLEKSJA W RAMACH KOŚCIOŁA Z POZYCJI WIARY PRZEKAZYWANEJ PRZEZ KOŚCIÓŁ

Teologia moralna, jako refleksja nad praktycznym wyrazem wiary chrześcijańskiej, jest integralnie związana z życiem Kościoła, który przyjął i podjął zaproszenie Boga do uczestniczenia w dziele zbawczym. Kościół jako manda-

tariusz Bożego Objawienia uobecnia dzisiaj w świecie żyjącego Kyriosą, który żyje i działa poprzez posługę sakramentalną oraz przez głoszenie słowa. Chrystus, posługując się Kościołem w dziele zbawienia ludzi, czyni to przez Ducha Świętego, który wyposaża uczniów w moc Bożą, rodząc w ich sercach wiarę, nadzieję i miłość. Działanie Boskiej Trójcy czyni rzeczywiście obecną całą historię zbawienia i pozwala uczestniczyć dziś żyjącym chrześcijanom w wydarzeniach będących udziałem minionych pokoleń. Wieczne *hodie*, uobecnianie w sakramentach, czyni możliwą komunię człowieka z Bogiem i konfrontuje człowieka z przymierzem zawartym w Chrystusie.

Kościół, objawiając się światu jako quasi-sakrament, jest widzialnym znakiem obecności Bożej i zarazem staje się środowiskiem oraz przedmiotem wiary. Wyznając w *Credo* wiarę w Kościół, chrześcijanie przyjmują prawdę, że Bóg, objawiając się w pokornej postaci Jezusa z Nazaretu, żyje dziś w nadprzyrodzonej rzeczywistości Kościoła. Teolog moralista, uświadamiając sobie własną przynależność do społeczności ludzi wierzących, uczestniczy w doświadczeniu uczniów Chrystusa, którzy rozważając wydarzenia życia w świetle słowa Bożego, odkrywają, że pałają ich serca (por. Łk 24, 32). W Kościele głosi się słowo Boże i autorytatywnie się je wyjaśnia. W społeczności Kościoła wierzący mają dostęp do skarbcza Bożej mądrości. Teolog, uczestnicząc w świętej liturgii, konfrontuje się z żywym słowem Boga i staje się uczestnikiem spotkania w wierze, gdyż – jak poucza Konstytucja dogmatyczna o objawieniu Bożym *Dei Verbum* – „do Niego przemawiamy, gdy się modlimy, a Jego słuchamy, gdy czytamy boskie wypowiedzi”² Stąd też trzeba powtórzyć za ks. Nagórny, że „teologia jako nauka wiary jest nie tylko «słowem o Bogu», jest nie tylko nauką o Bogu, ale jest to nauka wyrastająca ze Słowa samego Boga. [...] «Teo-logia» jest nade wszystko nauczaniem samego Boga”³

Kościół, jako wspólnota zwołana do słuchania słowa, karmi się treścią Bożych tajemnic i odkrywa zdolność do przymierza z Bogiem. Owo przymierze nie jest jedynie wymianą informacji, ale staje się życiodajnym związkiem, w którym człowiek żyje i działa mocą Boga. Oznacza to konieczność udzielenia odpowiedzi na Boże wezwanie i podjęcie powołania udzielonego przez Boga. Powołanie chrześcijanina spełnia się w Chrystusie, w którym człowiek zakorzenia się przez chrzest i umacnia przez inne sakramenty. Chrystocen-

² KO 25.

³ *Natura teologii moralnej*. W: *Polska teologia moralna czterdzieści lat po Soborze Watykańskim II*. Red. J. Nagórny, J. Gocko. Lublin 2006 s. 112.

tryczny charakter życia moralnego jest możliwy do realizacji w Kościele, w którym jest udzielana ludziom moc Chrystusa. Zjednoczenie chrześcijanina z Chrystusem, wyposażającym do prowadzenia życia zgodnego z Ewangelią, dokonuje się we wspólnocie eklezjalnej, w której słucha się słowa, przyjmuje sakramenty i buduje więź komunii. Nikt nie może powiedzieć „już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20), jeśli nie trwa w Kościele.

Z natury rzeczy wynika zatem, że skoro moralność chrześcijańska ma charakter życia z wiary i rozwija się w Kościele, to namysł nad tą rzeczywistością ma naturę eklezjalną. Teolog moralista reflektując nad życiem moralnym nie przyjmuje postawy biernego obserwatora, ale podejmuje dociekania naukowe z perspektywy wiary, będąc wewnątrz Kościoła. Nie oznacza to rezygnacji z wymogów obiektywnej refleksji kierującej się prawidłami logiki i poprawnością metody postępowania naukowego. W tym przypadku chodzi o stosowanie ścisłych kryteriów metodologicznych odniesionych do rzeczywistości, która ma określoną specyfikę i ma swe źródło poznania w Objawieniu. Teolog nie może zatem traktować życia moralnego czysto naturalistycznie, gdyż nie da się zrozumieć człowieka bez Chrystusa i nie da się zrozumieć i podjąć życia na miarę ewangelicznego wezwania bez Chrystusa. Wydaje się logiczne to, że opisywanie naśladowania kogoś, kogo nie uwzględnia się w samej narracji i naukowym dyskursie, jest pozbawione sensu.

Kościół jest zatem dla teologa przestrzenią, w której otrzymuje on dostęp do wiedzy i zarazem otwiera się dla niego możliwość uczestniczenia w doświadczeniu, które jest przedmiotem refleksji. Zaangażowany charakter uczestnictwa w życiu wiary Kościoła nie przeszkadza teologowi w obiektywności samej narracji, ale ją wręcz umożliwia, gdyż czyni go świadkiem opowiadanych prawd. Owo świadectwo jest weryfikowane przez życie oraz przez historyczną społeczność przechowującą pamięć o różnych próbach opisanego wezwania moralnego. Teolog w Kościele odkrywa prawdę, której sam nie tworzy i służąc jej dochodzi do dostrzeżenia jej odbicia w naturze i godności osoby ludzkiej⁴. Zdając sobie sprawę, że podjęcie normy moralnej wymaga radykalizmu i doskonałości, teolog wzywa siebie i swoich odbiorców do spotkania z Chrystusem obecnym w Kościele. Dlatego koniecznym staje się dla teologa wezwanie do współdziałania z Urzędem Nauczycielskim Kościoła.

⁴ Por. VS 95.

II. WSPÓŁDZIAŁANIE Z MAGISTERIUM

Rola Urzędu Nauczycielskiego Kościoła w głoszeniu orędzia zbawczego, choć jest szeroko dyskutowana i niekiedy nawet kontestowana, jest bardzo ważna dla zachowania niezmiennionej wierności objawiającemu się Bogu. Zadaniem Magisterium jest zarówno głoszenie fundamentalnych prawd moralnych, jak i „rozstrzyganie o ludzkich sprawach, tak dalece jak domagają się tego prawa osoby ludzkiej i zbawienie dusz”⁵ Uczestnicząc w nieomylności Chrystusa, Kościół posiada szczególny charyzmat autorytatywnego wyjaśniania prawdy w zakresie porządku stwórczego i zbawczego. Jako stróż i zwiastun całej prawdy, Kościół ma prawo interweniowania w kwestiach moralnych, rozstrzygając „poprzez wiążące sumienia wiernych sądy normatywne, które działania ze swej natury są zgodne z wymogami wiary i przyczyniają się do jej ukazania w życiu, które zaś są z nimi sprzeczne z powodu ich wewnętrznegozła”⁶

Teologia moralna jako nauka eklezjalna karmi się Tradycją Kościoła i czerpie z bieżącego nauczania Magisterium. Nie chodzi tylko o komentowanie wypowiedzi papieża i biskupów oraz enuncjacji kongregacji rzymskich, ale o rozwijanie myślenia teologicznego w oparciu o jasne zasady wyznaczane przez Pismo Święte i Tradycję. Poszukiwanie rozwiązań aktualnych problemów teologicznych oraz nowe naświetlanie zagadnień obecnych w świadomości Kościoła jest zadaniem teologów otwartych na doświadczenie minionych pokoleń i reagujących na zmieniające się czasy. Odnowa teologii może jednak dokonywać się dzięki wierności prawdzie, która jest strzeżona w Kościele.

Ważne jest rozumienie roli Magisterium w perspektywie wiary w asystencję Ducha Świętego wobec pielgrzymującego Ludu Bożego. Chrystus, obiecujący swoim uczniom obecność Ducha doprowadzającego do pełnej prawdy, wzywa do otwierania się na działanie tegoż Ducha ujawniające się poprzez świętą władzę i poprzez obdarzonych charyzmatem świętych. Magisterium spełnia zatem posługę wobec prawdy i winno być jako takie traktowane przez teologię. Nie może to być zatem ani przekonanie o równorzędności autorytetu Magisterium z każdym innym wypowiadającym się teologiem, ani też przeświadczenie, że jedna wypowiedź władz kościelnych rozstrzygnie wszystkie

⁵ P. Morciniec, *Kompetencje Urzędu Nauczycielskiego Kościoła w kwestiach moralnych. Analiza współczesnego nauczania Kościoła*. W: *Vivere in Christo. Chrześcijański horyzont moralności*. Red. J. Nagórny, A. Derdziuk. Lublin 1996 s. 214.

⁶ VS 110.

wątpliwości. W wielu sprawach możliwe jest dopowiadanie różnych rzeczy i dostrzeganie nowych perspektyw rozwiązania problemu, który w swej złożoności niełatwo mieści się w ujmujących go słowach. Wypowiedzi hierarchii, mające zawsze kontekst historyczny, są też uwarunkowane aktualnym stanem świadomości Kościoła i rozwojem precyzującej myśli teologicznej⁷. Dlatego teolog może wskazywać nowe rozwiązania, które nie sprzeciwiając się wprost rozstrzygnięciom Magisterium, wskazują inne rozumienie danego zagadnienia.

Doświadczenie wiary Kościoła, zebrane w refleksji Magisterium, obejmuje nauczanie Ojców i Doktorów Kościoła, którzy często zajmowali stolice biskupie i pełnili posługę pasterzy. Wypowiedzi soborów, synodów i poszczególnych hierarchów stanowią ogromny skarb ujawniający rozwój myśli teologicznej i sposób reagowania na pojawiające się w historii wyzwania stające przed Kościołem. Obok przekazywania prawdy ujawnia się również kształt posługiwania tejże prawdzie ze strony konkretnych osób działających w określonych uwarunkowaniach. Uczenie się z doświadczeń minionych pokoleń pozwala dostrzec stabilizujący i integrujący charakter wypowiedzi magistralnych, które stanowiąc istotny głos w toczącej się dyskusji teologicznej, ukierunkowywały dyskurs i wskazywały kierunki rozwiązań. Nie zawsze jednak wypowiedzi te miały charakter zamykający i na ogół przyczyniały się do rozwoju dalszej refleksji.

Poszukiwanie prawdy, stojące przed teologami jako istotne zadanie, nie ma na celu jedynie zyskiwania informacji o ludzkim działaniu prowadzonym pod wpływem łaski Bożej, ani też nie ogranicza się tylko do gromadzenia wiedzy na ten temat. Zadaniem teologii jest prowadzenie do uzyskania mądrości przekładającej się na praktyczną miłość, jako najistotniejszy wyznacznik życia chrześcijańskiego. Stąd też z tego powodu odwoływanie się do pasterskiej troski hierarchii, zabierającej głos w różnych sprawach, ma wielkie znaczenie, gdyż teologia nadal ma służyć kształtowaniu życia ludzi wierzących według zamysłu Bożego. Praktyczny a nie czysto teoretyczny charakter teologii moralnej nie oznacza, że zmienia się ona w teologię pastoralną, ale świadczy o jej więzi z życiem Kościoła, którego drogi ma oświecać.

⁷ Por. *Donum veritatis* 24.

III. *CONSENTIRE CUM CREDENTIBUS*

– WSŁUCHIWANIE SIĘ W WIARĘ LUDZI WIERZĄCYCH

Teologia moralna ma w swej refleksji przede wszystkim zgłębiać prawdę o Bogu, który powołuje człowieka do uczestnictwa w życiu Trójcy Świętej. Bóg zaprasza człowieka do dzielenia Jego szczęścia i zawiera z nim Nowe Przymierze dokonane w Jezusie Chrystusie. Wpisanie ludzkiego powołania w kształt przymierza w sposób konieczny zakłada też zwrócenie uwagi na samego człowieka jako uczestnika zbawczego przymierza. Oznacza to konieczność uwzględniania uwarunkowań, w jakich żyje i działa człowiek, będący odbiorcą orędzia moralnego. Człowiek, pozostając podstawową drogą Kościoła⁸, jest dla teologa moralisty tajemnicą, którą trzeba zgłębiać w systematycznej refleksji zbierającej dane Objawienia i korzystającej z osiągnięć nauk humanistycznych. Owo zwracanie uwagi na człowieka ma podwójny wymiar.

Z jednej strony chodzi o poprawną wizję człowieka, tak by rysowany kształt życia moralnego dotyczył realnie żyjących ludzi i był na ich rzeczywistą miarę. Chodzi zatem o właściwą antropologię, odrzucającą modne dziś redukcjonistyczne koncepcje człowieka, ograniczające go do jednego z wymiarów ludzkiej egzystencji. Z drugiej zaś strony pochylenie się nad tajemnicą człowieka winno prowadzić do zrozumienia jego oczekiwań i odkrycia sposobów bardziej skutecznego docierania z orędziem moralnym. W tym kontekście ujawnia się praktyczny charakter teologii moralnej, która będąc naukową refleksją, pozostaje też ewangelicznym zaczynem, mającym za zadanie doprowadzenie do nawrócenia człowieka i odnowy życia społecznego.

Spór o poprawną wizję człowieka, toczący się w ciągu ludzkiej historii, przechodził różne etapy, ale ma zasadniczo dwa bieguny proponowanych rozwiązań, które radykalnie eksponują bądź to duchowy, bądź to materialny aspekt ludzkiego bytowania. Mimo temporalnego charakteru pozycji zajmowanych w tym sporze, podlegających wpływowi różnych filozofii, można mówić o jego stałym charakterze. Natura ludzka bowiem jest czymś stałym i choć dzięki pomocy nauk przyrodniczych człowiek coraz więcej wie o funkcjonowaniu ciała, psychiki i ważności osobowych relacji, to jednak niezmiennym pozostaje kształt ludzkiego powołania ukierunkowanego na przekraczanie siebie w dążeniu do osiągnięcia prawdziwej miłości. W od-

⁸ Por. RH 14.

czytywaniu posłannictwa chrześcijan w skomplikowanym świecie teolog moralista musi uwzględniać naturę człowieka nadaną mu przez akt stwórczy i odnowioną przez dzieło odkupienia. Nie może jednak zapominać o wolności osoby kształtującej swoje życie przez dokonywane wybory i ich konsekwencje. Naturę człowieka rozumieć należy w ramach historii, w której dochodzi do zróżnicowanego jej odczytywania. Nie oznacza to, że zmienia się sama natura człowieka, ale różnie są formułowane jej rozumienie i opis.

Kościół zmierzający po drogach historii przechowuje doświadczenie wieków i staje się skarbnicą mądrości odczytywanej w obliczu różnych wyzwań. Kultura ludzka, tworząca się pod wpływem ewangelicznej inspiracji, styka się w różnych epokach z różnymi uwarunkowaniami, w których kształtuje się nie tylko konkretna odpowiedź człowieka, ale też formują się bardziej powszechne wzorce różnych zachowań. Teolog moralista, oceniając aktualne zachowania człowieka i odczytując adekwatność określonej normy moralnej, musi uwzględniać aktualny stan ludzkiej umysłowości i zdolność odbiorców moralnego przesłania do jego przyjęcia. Nie oznacza to stopniowania prawa, ale musi uwzględniać stopniowość dochodzenia do zrozumienia prawa⁹

Mając świadomość dynamizmu postępowania człowieka, który obejmuje zarówno wzrost moralnej wrażliwości w określonych pokoleniach, jak i zjawisko ujawniającego się w niektórych okresach permissywizmu moralnego, teologia moralna musi postrzegać człowieka w jego zmienności wynikającej zarówno ze zmian w rozumieniu siebie, jak i z różnych uwarunkowań zewnętrznych. Aby uniknąć pomieszania wrażliwości na dynamiczne ujmowanie człowieka z niebezpiecznym relatywizowaniem norm moralnych, potrzeba odwołania się do mądrości Kościoła, który w swoim historycznym doświadczeniu przechowuje pamięć o różnego rodzaju propozycjach moralności i gromadzi wiedzę o owocach jej funkcjonowania. W historii ludzkości głoszone bowiem różne poglądy, które uzasadniano i zachwalano jako najbardziej stosowne i właściwe. Okazywały się one jednak czymś szkodliwym i zgubnym tak dla jednostek, jak i dla całych grup społecznych. Kościół, wskazując na działanie grzechu, ostrzega przez zbyt łatwymi propozycjami życia i zarazem wzywa do czujności wobec różnego rodzaju rygorystycznych proroków, podających proste i radykalne recepty na rozwiązanie wszystkiego.

Odwołanie się do historii i żywej Tradycji nie może zapoznawać działania Ducha żyjącego w Kościele. Istotnym elementem w korzystaniu ze skarbcza

⁹ Por. Papieska Rada do Spraw Rodziny. *Vademecum dla spowiedników o niektórych zagadnieniach moralnych dotyczących życia małżeńskiego*. Watykan 1997 nr 9.

moralnego doświadczenia Kościoła jest odwoływanie się do nauczania i przykładu życia świętych uznanych przez Kościół. W życiorysach osób heroicznie praktykujących chrześcijańską miłość ujawnia się wzniosłość i zarazem realizm chrześcijańskiego powołania, które może być wcielone w życie. Święci, przeżywając różne kryzysy i trudności, stają się świadkami, iż życie moralne wymaga od człowieka wielkiego wysiłku i jeszcze większego otwierania się na łaskę. Możliwość nawrócenia, dostrzegana w życiorysach świętych, wskazuje na taki dynamizm życia, w którym przechodzi się od grzechu do łaski i od wad do praktykowania cnót. Pokonywanie grzechu nie dokonuje się wyłącznie dzięki zasługom człowieka, ale jest dziełem współpracy z Bogiem dającym poznać człowiekowi niewystarczalność ludzkich starań. Dopiero otwarcie się na łaskę pozwala na realizowanie wzniosłych ideałów.

Jedną z najważniejszych dróg spotkania ludzkiej nędzy z miłosierną łaską Chrystusa są sakramenty Kościoła. Owo otwieranie się na Boga działającego w Kościele poprzez sakramenty winno obejmować też gotowość przyjmowania głoszonego przez Kościół nauczania moralnego. Tak jak ewangelizacja jest zawsze związana z przekazem orędzia moralnego, tak też i przyjmowanie sakramentów winno zawsze łączyć się z przyjęciem kształtu życia odpowiadającego przyjmowanej łasce¹⁰. Związanie postępowania chrześcijanina z życiem sakramentalnym jeszcze bardziej wskazuje na eklezjalny wymiar życia moralnego, które karmi się świętymi znakami uobecniającymi Chrystusa w Kościele.

Eklezjalny wymiar rozważań teologii moralnej zasadza się na społecznej naturze osoby, która zależy od innych i wraz z innymi realizuje dobro wspólne. Oparcie w środowisku Kościoła daje wierzącym siłę do odważnego świadectwa i prowadzi do przejawiania ewangelicznego radykalizmu zdolnego do gotowości złożenia ofiary ze swego życia. Moralność chrześcijanina nie jest bowiem tylko indywidualistyczną relacją do Boga w trosce o zbawienie własnej duszy. Posłannictwo chrześcijan objawia się przez podejmowanie odpowiedzialności za bliźnich, którzy w Kościele uświadamiają sobie, że są braćmi. Tworząc jedną eklezjalną rodzinę chrześcijanie są wezwani do odkrycia, że ich trud życia miłością jest komuś potrzebny i staje się konkretnym przychodzeniem z pomocą ludziom spragnionym prawdy i miłości. Życie rozgrywające się w wymiarze społecznym nie jest już pozostawione anonimowym i zarazem arbitralnym decyzjom osoby, ale zostaje wpisane w większą

¹⁰ Por. K. J e ż y n a. *Eklezjalny charakter moralności chrześcijańskiej*. W: Jan Paweł II. *Encyklopedia nauczania moralnego*, s. 165.

historię, za którą ta osoba staje się współodpowiedzialna. Niesienie tego trudu, będącego niełatwym zadaniem, jest możliwe w Kościele, w którym członkowie Mistycznego Ciała uczestniczą w mocy wysłużonej i udzielanej przez Głowę tegoż Ciała. Wymiar eklezjalny wiąże się zatem z odniesieniem do Chrystusa, w którym ujawnia się pełna prawda o człowieku.

IV PRAKTYCZNY CEL NAUCZANIA TEOLOGA MORALISTY

Związek teologii z wiarą jest podwójny. Z jednej strony teologia zajmuje się rozumieniem wiary i proponuje to rozumienie członkom Kościoła. To zadanie wypływa z posłuszeństwa nakazowi przekazywania wiary, który Kościół otrzymał od swego Mistrza. Teolog postępuje na drodze prawdy poprzez zdobywanie wiedzy i jej pogłębianie. W swej posłudze nauczycielskiej odkrywa inspirację do rozwijania pewnych aspektów i podkreślania pewnych kwestii. Rozwój dyscypliny naukowej, dokonujący się przez weryfikującą wywody naukowca dydaktykę, w sposób szczególny odnosi się do teologii moralnej, w której nauczanie stanowi wewnętrzny element misji teologa. Wykładane treści, zaczynające żyć swoim życiem w umysłach i sercach słuchaczy orędzia moralnego, ujawniają jego trud i zarazem piękno. Będąc wprowadzane w życie przez wiernych porywają teologa do kontemplacji słowa, które staje się ciałem. Doświadczenie realnej wspólnoty z innymi członkami Kościoła ujawnia też konieczność uciekania się do szukania wspomagającej łaski Boga.

Z drugiej zaś strony w misję teologa wpisuje się miłość, która rodzi się z poznania prawdy o Bogu i prowadzi do pragnienia większego przyłgnięcia do Osoby miłowanego Boga¹¹. Uprawianie teologii jawi się jako posługa, w której zgłębianie prawdy przyczynia się do wzrostu w wierze wspólnoty Kościoła i samego teologa. Posługa myślenia, spełniana przez teologię, winna zachować swoją bezstronność i odpowiedni poziom ogólności pozwalający na stawianie tez i formułowanie szeroko obowiązujących norm. Nie może zatem sprowadzić się do czystej pragmatyki i ograniczyć się do opisywania kazuśców. Nie może też jednak nie dotyczyć problemów, którymi żyją konkretni ludzie, gdyż musi zachować realizm spojrzenia na wyzwania stojące przed odbiorcami nauczania teologii.

Eklezjalny charakter teologii moralnej ujawnia się przez określenie jej adresatów, którymi są przede wszystkim ludzie wierzący, oczekujący od teo-

¹¹ Por. *Donum veritatis* 7.

logii rozjaśnienia światłem Bożej prawdy wymagań stawianych przez życie. Na gruncie wspólnej z adresatami wiary teolog formułuje poprawną antropologię, która ma swoje zakorzenienie w prawdzie Objawienia i odnosi się do tajemnicy Chrystusa, w którym najpełniej rozjaśnia się tajemnica człowieka. Odwołując się do wiary teolog wskazuje na normy moralne, które przerastają naturalne możliwości człowieka, ale są realne dla człowieka żyjącego łaską Chrystusa. Jan Paweł II stwierdza, że „w określonych sytuacjach przestrzeganie prawa Bożego może być trudne, nawet bardzo trudne, nigdy jednak nie jest niemożliwe”¹² Przykazania są wyznacznikiem dla każdego człowieka, ale ich spełnienie uwarunkowane jest otwarciem się na pomoc łaski Bożej. Ta zaś możliwa jest dla człowieka, który wierzy.

Integralny wykład teologii moralnej zawiera zatem nie tylko konstruowanie w miarę pełnego opisu etosu ludzkiego, ale przede wszystkim ujmuje działanie ludzkie we współpracy z łaską. Dlatego teolog moralista nie może nie mówić o udzielanej przez Boga łasce i darach Ducha Świętego oraz o cnotach rodzących się jako owoc przyjęcia mocy Bożej. Życie moralne, ujęte w kształt przymierza z Bogiem, okazuje się o wiele bogatsze i zarazem bardziej łatwe, choć stawia większe wymagania. Motywem przynaglającym chrześcijanina do postępowania moralnego jest miłość, która winna mieć centralny charakter w prezentacji orędzia moralnego. Owa miłość jest rozlewana w sercach przez Ducha (por. Rz 5, 5), który posługuje się Kościołem. Przedmiotem refleksji moralisty winna być zatem miłość jako owoc Ducha Świętego (por. Ga 5, 22).

W ramach uprawiania teologii moralnej ważne jest też uwzględnienie perspektywy ludzi niewierzących oraz agnostyków, którzy nie przyjmują stwierdzeń opartych na autorytecie objawiającego się Boga. Trzeba jednak zauważyć, że występuje tu inny rodzaj argumentacji i zarazem inny zakres treściowy. Nie można uprawiać tak samo sformułowanej teologii moralnej adresowanej do wierzących i niewierzących. Nie chodzi o samą istotę orędzia, ale o rozłożenie akcentów i stosowanie innej dynamiki przekazu treści. O ile w podręcznikach i monografiach obejmujących wprost eksplikację katolickiej teologii moralnej ich autorzy odwołują się do Objawienia i pozostają na płaszczyźnie wiary, o tyle w prowadzonych dyskusjach z niewierzącymi można bronić zasadności katolickich rozstrzygnięć i postulować pewne rozwiązania, ale nie da się wyłożyć całości teologii moralnej w tym kluczu.

¹² VS 102.

Należy zatem odróżnić dziedzinę nauki, zwaną dawniej apologetyką, a dziś teologią fundamentalną, wskazującą na wiarygodność chrześcijaństwa, od teologii moralnej wykładającej integralne spojrzenie Kościoła na postępowanie etyczne człowieka. Czym innym jest przekonywanie niewierzącego do przyjęcia argumentacji opartej na Piśmie Świętym, a czym innym zachęcanie do stosowania konkretnych rozwiązań proponowanych przez teologię moralną. Nie oznacza to jednak, że teologia moralna jest nauką hermetyczną, przeznaczoną wyłącznie dla wierzących katolików. Musi ona bowiem opierać się na klasycznej definicji prawdy i stosować się do uniwersalnych zasad myślenia oraz weryfikowalnych reguł postępowania etycznego. Nie może jednak zbyt faworyzować czytelnika niewierzącego, z pominięciem zwykłych chrześcijan oczekujących jasnych wskazań, co jest dobre, a co złe. Próba znalezienia wspólnego mianownika w poszukiwaniu etosu światowego zaspokajającego wszystkich jest dziś utrudniona przez zanik wrażliwości na wartości i otwartą promocję antywartości we współczesnej kulturze. Odcinanie się elit intelektualnych, narzucających kształt kultury masowej, od ewangelicznego wzorca postaw moralnych stwarza zagrożenie, że ewentualne skonstruowanie *Weltethos* może prowadzić do faktycznego wyrzeczenia się więzi z Kościołem stojącym na straży prawdy moralnej.

Eklezyjalny charakter teologii moralnej oznacza, że kieruje się ona ku ludziom gotowym na przyjęcie orędzia ewangelicznego wraz z obecnym w nim wezwaniem do zajmowania określonych postaw¹³. Teologia moralna winna być zatem poprzedzona ewangelizacją przygotowującą serce człowieka do przyjęcia Dobrej Nowiny. Łudzenie się, że ktoś, kto nie przyjmuje Chrystusa i jego Kościoła, przyjmie etyczne wskazania głoszone przez katolickiego teologa moralistę, może opierać się jedynie na przekonaniu o wyjątkowej inteligencji tegoż teologa, albo odwołuje się do ludzkiej sympatii jego interlokutorów. Tak usytuowana teologia zostaje zawieszona w próżni, w której brakuje konkretnych słuchaczy, gotowych przejąć się nauczaniem moralnym głoszonym przez Kościół.

Akademicka teologia oparta na dobrze poznanej filozofii, której celem jest wyjaśnianie fundamentów i odkrywanie wzajemnych zależności różnych podmiotów, jest potrzebna i winna stanowić zajęcie pracowników naukowych podejmujących pogłębioną refleksję nad powołaniem człowieka. Jej zadaniem jest też prowadzenie dialogu z inaczej myślącymi i poszukiwanie wspólnego fun-

¹³ Por. J. G o c k o. *Kościół obecny w świecie – posłany do świata. Teologiczno-społeczne aspekty posłannictwa Kościoła w świecie po Soborze Watykańskim II*. Lublin 2003 s. 261-263.

damentu rozważań etycznych. Nie może to jednak zajmować całego spektrum zainteresowań teologa moralisty, gdyż jest on odpowiedzialny w Kościele za utwierdzanie swoich braci w wierze. Odwołując się do wspólnego doświadczenia spotykania żyjącego Chrystusa w Kościele, teolog winien wskazywać wierzącym sposoby udzielania adekwatnej odpowiedzi Chrystusowi.

*

Pochylenie się nad eklezjalnym wymiarem teologii moralnej owocuje odkryciem piękna misji teologa, dla którego więź z Kościołem nie jest jarzmem, ale staje się wzajemnym ubogaceniem. Kościół potrzebuje teologii, która w systematyczny sposób uporządkuje wiedzę i wskaże na możliwe implikacje życia z wiary. Teologowie współpracując z Urzędem Nauczycielskim uobecniają ożywczy powiew Ducha Świętego przemawiającego z ciągle nową świeżością do ludzi wszystkich czasów. Odczytując znaki czasu teolog winien spełniać posługę profetyczną, określając sposoby rozumienia Bożego orędzia i wzywając członków Kościoła do udzielania odpowiedzi na wyzwania moralne.

Jednocześnie teolog potrzebuje Kościoła, w którym znajdzie pełną prawdę o Bogu i o człowieku oraz dostrzeże szansę podzielenia się swoją kontemplacją prawdy. Wspólnota Kościoła jako środowisko wiary pozwala na głębsze odczytywanie przesłania ewangelicznego, które jest apelem do konkretnego człowieka powołanego do osiągnięcia pełni swej osobowości poprzez przekraczanie siebie samego w bezinteresownym darze z siebie. Teolog spełnia swe posłannictwo poprzez służbę wspólnocie. Dlatego tak ważne jest, by znalazł kogoś, kto przyjmie jego dar, potwierdzając wartość i uznając niepowtarzalność wkładu w budowanie wspólnoty. Miłość umiejąca dawać, musi też umieć otwierać się na przyjmowanie. Wymiana darów, uobecniania i ożywiana w Kościele przez misterium Eucharystii, staje się dla teologa najgłębszą płaszczyzną nadającą sens jego trudowi.

BIBLIOGRAFIA

- G o c k o J.: Kościół obecny w świecie – posłany do świata. Teologiczno-społeczne aspekty posłannictwa Kościoła w świecie po Soborze Watykańskim II. Lublin: Wydawnictwo KUL 2003.
- J a n P a w e ł II: Encyklika *Veritatis splendor*. Watykan 1993.

- J e ż y n a K.:** Eklezjalny charakter moralności chrześcijańskiej. W: Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2005 s. 163-169.
- Kongregacja Nauki Wiary.** Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele *Donum veritatis*. W: W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994. Tł. Z. Zimowski, J. Królikowski. Tarnów: Biblos 1995 s. 353-369.
- M a c h i n e k M.:** Teonomia uczestnicząca. W: Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2005 s. 544-546.
- M o r c i n i e c P.:** Kompetencje Urzędu Nauczycielskiego Kościoła w kwestiach moralnych. Analiza współczesnego nauczania Kościoła. W: *Vivere in Christo*. Chrześcijański horyzont moralności. Red. J. Nagórny, A. Derdziuk. Lublin: RWKUL 1996 s. 211-221.
- N a g ó r n y J.:** Natura teologii moralnej. W: Polska teologia moralna czterdzieści lat po Soborze Watykańskim II. Red. J. Nagórny, J. Gocko. Lublin: Gaudium 2006 s. 91-125.
- Papieska Rada do Spraw Rodziny.** Vademecum dla spowiedników o niektórych zagadnieniach moralnych dotyczących życia małżeńskiego. Watykan 1997.

THE ECCLESIAL CHARACTER OF MORAL THEOLOGY

S u m m a r y

While reflecting on the ecclesial character of moral theology, we have to consider three points. The theologian must rely on faith transmitted by the Church, co-operate with the Magisterial Office of the Church, and bear in mind the addressee of the message of moral theology. The condition that he should be within the faith of the Church means that he is ready to draw on the treasure of Tradition. This Tradition not only contains some contents, but also says how to experience and transmit them. Co-operation with the Magisterium does not consist only in commenting some documents of the Church, but in undertaking new questions and problems that have not been entirely solved in the teaching of the Church. The addressees of the moral theologian's message are believers. They have a right to expect clear principles of moral life and support how to solve problems in the moral assessment of their action. Moral theology should initiate dialogue with non-believers, so that by using rational arguments it could find a way to the sublime evangelical teaching about good.

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: teologia moralna, eklezjalny wymiar moralności, Magisterium Kościoła, wiara.

Key words: moral theology, ecclesial character of morality, Magisterium of the Church, faith.